

Rosja blokuje strony krytyków Putina

15 marca 2014

Strony przeciwników Putina zostały zablokowane przez władze Rosji. Oczywiście rosyjskie władze nie uważają tego za formę cenzury...

Rosyjski Roskomnadzor – urząd nadzorujący działalność środków masowego przekazu w Rosji – opublikował komunikat o zablokowaniu stron Grani.ru, Kasparov.ru, Ej.ru i Navalny.livejournal.com.

Jak łatwo zauważyć, są to strony niewygodne dla władz w Moskwie. Jest wśród nich strona Gary'ego Kasparowa, znanego szachisty i polityka opozycyjnego. Zablokowano też blog Aleksieja Nawalnego, często opisywanego w DI blogera-opozycjonisty, znanego z ujawniania afer korupcyjnych.

Większość zagranicznych komentatorów uznaje, że blokując te strony dokonano po prostu aktu cenzury. Innego zdania są władze Rosji. Roskomnadzor tłumaczy, że działał na zlecenie Prokuratora Generalnego. Ten z kolei nakazał zablokowanie stron, które rzekomo wzywały do uczestnictwa w nielegalnych wydarzeniach publicznych. Strona Nawalnego ma naruszać postanowienia wyroku dotyczącego obywatela, przeciwko któremu toczy się postępowanie karne.

Wspomniane strony mają być zablokowane na poziomie dostawców internetu (ISP). Gary Kasparow potwierdził na Twitterze, że niektóre strony są w Rosji niedostępne. „Wszystkie główne opozycyjne strony internetowe zostały po prostu informacyjnie usunięte z internetu w Rosji. Bez postanowienia sądu, po prostu zablokowane. Witamy w Chinach.”

Warto w tym miejscu zauważyć, że Rosja wprowadzała przepisy pozwalające na cenzurę pod pretekstem walki z pedofilią. W

Polsce też padały pomysły wprowadzania cenzury w takim celu. Oto macie dowód, że takie pomysły nigdy nie są dobre.

Są też doniesienia o atakach DDoS, które według niektórych mediów stanowią odwet za zablokowanie stron opozycjonistów. Zaatakowane zostały strony Kremla (kremlin.ru) i Centralnego Banku Rosji (cbr.ru). W chwili pisania tego tekstu strony są dostępne. Kreml stwierdził, że miał usterkę techniczną. Bank wydał komunikat potwierdzający, że jego strona była celem ataku.

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)